



Ratownicy medyczni i policjanci zaatakowani tego samego dnia! Ten agresor zrobił to już kolejny raz

data aktualizacji: 2026.07.16



To, co miało być rutynową interwencją, szybko przerodziło się w pokaz bezmyślnej agresji. W minioną niedzielę, 12 lipca, tuż przed godziną 18:00, nowomiejscy policjanci z patrolu podjęli czynności wobec 27-letniego mieszkańca gminy Bratian. Mężczyzna był im już doskonale znany z wcześniejszych wybryków. Zamiast spokoju, funkcjonariusze spotkali się jednak z furią - najpierw słowną, a chwilę później fizyczną. Agresor sypał wulgaryzmami, a gdy to nie pomogło, przeszedł do czynów, chcąc zmusić policjantów do odstąpienia od wykonywanych zadań.

Jak informuje Komenda Powiatowa Policji w Nowym Mieście Lubawskim:

Mężczyzna nie tylko znieważył funkcjonariuszy, ale także naruszył ich nietykalność cielesną podczas zatrzymania.

Co najbardziej bulwersujące, 27-latek najwyraźniej nic sobie nie robi z polskiego prawa. Zaledwie **pod koniec czerwca usłyszał niemal identyczne zarzuty**, kiedy zaatakował mundurowych wyjaśniających sprawę kradzieży roweru, której sam był sprawcą. Wtedy prokurator zastosował wobec niego dozór. Jak widać, **wolność pod nadzorem nie skłoniła go do żadnej refleksji.**

Jak się okazało, ten środek zapobiegawczy był niewystarczający, dlatego teraz po kolejnej interwencji sąd zdecydował o zastosowaniu wobec 27-latka tymczasowego aresztu na okres 3 miesięcy.

Niestety, to niejedyny taki niebezpieczny incydent w naszym regionie w ostatnim czasie.

Tego samego dnia, również w niedzielę, do skandalicznych scen doszło w Dąbrówce w gminie Susz. Tam agresja uderzyła w ratowników medycznych, którzy przyjechali pomóc kobiecie zgłaszającej problemy zdrowotne. Na miejscu okazało się, że zgłoszenie było całkowicie bezpodstawne, a partner kobiety, pobudzony 58-latek, zaczął grozić medykom śmiercią. Agresor został szybko zatrzymany przez wezwany patrol policji i usłyszał zarzuty kierowania gróźb karalnych, trafiając pod dozór policyjny. Zarówno on, jak i jego partnerka, która bez celu ściągnęła na miejsce karetkę, zostali ukarani mandatami.

- Takie zachowania są szokujące i pokazują, jak niebezpieczna potrafi być codzienna praca ludzi dbających o nasze zdrowie i bezpieczeństwo. Są one również dowodem na to, że organizowane dla przedstawicieli służb ratunkowych i mundurowych szkolenia z zakresu samoobrony są w dzisiejszych czasach wręcz niezbędne.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/82344-ratownicy-medyczni-i-policjanci-zaatakowani-tego-samego-dnia-ten-agresor-zrobil-to-juz-kolejny-raz>